

Katastrofa Cessny 150 w Bielsku Białej

#Lotnictwo cywilne 1 czerwca 2014

Wczoraj w Bielsku-Białej rozbiła się jednosilnikowa Cessna 150. Obie osoby znajdujące się na jej pokładzie zginęły.



Zdjęcie: KMP Bielsko Biała

Wczoraj w Szkole Podstawowej Integracyjnej nr 6 w Bielsku-Białej odbywał się festyn. Jedną z jego atrakcji miało być zrobione z góry zdjęcie jego uczestników i wykonanego przez uczniów napisu Bielsko-Biała dba o dobry klimat. Według lokalnych mediów, zdjęcie miał wykonać pasażer samolotu Cessna 150, który wystartował z lotniska aeroklubowego. Gdy uczniowie ustawili się na szkolnym boisku, samolot runął na ziemię.

Do katastrofy doszło około 12:20. Samolot spadł na jedną z posesji domków jednorodzinnych przy ul. Agrestowej w dzielnicy Aleksandrowice. Wrak spłonął mimo prób jego gaszenia przez okolicznych mieszkańców. Szczątki dogaszało później 5 zastępów Straży Pożarnej.

Obie osoby znajdujące się na pokładzie zginęły. To dwaj mieszkańcy Bielska Białej – 50-latek i 30-latek. Według dyrektora AB-B, Antoniego Kufla, 30-letni pilot-instruktor miał wylatanych 1700 godzin, w tym w ostatnim roku 400. 50-latek uzyskał licencję w ubiegłym roku. Wylatał 60 godzin, a w br. jedynie 20. W jednej z wypowiedzi dyrektor Aeroklubu stwierdził, że feralny lot był lotem sprawdzającym kompetencje (KTP), co pozostaje w sprzeczności z relacjami o fotografowaniu festynu.

Na ziemi nikomu nic się nie stało. Zniszczeniu uległ jednak samochód, a niewielkim uszkodzeniom zabudowania. Szczątki samolotu zostały rozrzucone po kilku posesjach.

Najprawdopodobniej przyczyną katastrofy był błąd pilota. Wykonując gwałtowny zwrot na niskiej wysokości doprowadził on do przeciągnięcia samolotu. Do katastrofy mógł też przyczynić się silny wiatr.

Rozbity samolot to Cessna 150F nr rej. SP-ATD, nr ser. 0271. Był własnością Aeroklubu Bialsko-Bialskiego.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o